Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nr. 89 (241) Wilno, Wtorek, 21 kwietnia 1925 r. Cena 15 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karlina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego" mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9—6 w. Redaktor przyjmuje od 3—4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Ś. P.

KONSTANTY PIPER

współwłaściciel firmy „K. Sztrall".

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Ś. Ś. Sakramentami zasnął w Panu dnia 20 kwietnia 1925 r., w wieku lat 41. Eksportacja zwłok z domu żałoby Literacki 11, odbędzie się dnia 21 kwietnia o godz. 7-ej wieczorem, do kościoła po-Bernardyńskiego.

Nabożeństwo żałobne w tymże kościele dnia 22 kwietnia o godz. 10 rano, poczem pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O tej bolesnej stracie Kolegi zawiadamiają

Spólnicy.

Otrzymano świeży transport

WÓD MINERALNYCH

Czerpania roku bieżącego: Apenta, Hunjadi Janos, Franc Josef, Karlsbadzka Mühlbr, Marienbadzka, Ems — Krönchen, Krościeńska.

Inne wody nadejdą w tych dniach. Sole mineralne do picia i do kąpieli, extrakt sosnowy.

Środek przeciwko molom.

T-wo I. B. SEGALL

SKLEPY DETALICZNE: 1) Trocka 7, 2) Zamkowa 26, 3) Mickiewicza 5.

Dom Handlowy

„Bracia CHOLEM"

Wilno, Kwiatowa 5, istnieje od r. 1846. Tel. 3—53.

Poleca na nadchodzący sezon ze składów i wprost z fabryk żelazo, belki, blachy, (czarną i ocynkowaną), rury, gwoździe, artykuły techniczne, budowlane, gospodarcze.

Narzędzia, armatury, metale, okucia, papę i t. d.

Bieliznę
Trykotaże
Rękawiczki
Krawaty

Ostatni wyraz mody!

Jan Wokulski i S-ka

Wielka 9 tel. 182.

Meble

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych poleca

Dom Handlowy

S. Ogórkiewicz

i S-ka

Wilno, Zawalna № 30.
Telefon 804.

Wyprzedaż MEBLI

pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników, kuchen. i części pojedyńczych

S. ANCELEWICZ

Wilno, ul. Niemiecka № 15.

Teatr Polski

Dziś I-szy wieczór „Tygodnika Wileńskiego" p. t.

Misterjum pieśni, poezji i tańca.

Początek o godz. 8 wiecz.
Ceny zwyczajne.

Jutro premjera

„Tajemniczy Dżems"
sztuka Miranda.

Dr. K. Sokołowski

Choroby skórne i weneryczne.
Ul. Ostrobramska 2, m. 3.
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—7.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.

Ceny bardzo przystępne.

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego".

Walka o władzę.

Prasa litewska wciąż jeszcze omawia sprawę konkordatu Polski z Watykanem. Czyni to wprawdzie z mniejszem już zapomiętaniem, niż początkowo, lecz z niemniejszą nienawiścią. W dyskusji tej zaczyna też stopniowo brać górę zainteresowanie wewnętrznemi stosunkami i waśniami litewskiemi a nietylko samem konkordatem. Opozycja litewska chce przy tej okazji skompromitować rząd i stronnictwo chrześciańsko demokratyczne, które od szeregu lat rządzi na Litwie.

Mówi się głośno o nieudolności rządu, o jego uległości wobec Rzymu, która przyniosła widoczną szkodę Litwie w konkordacie polskim. Opozycja wytyka dalej podporządkowanie spraw państwowych stanowych interesom kleru litewskiego, który jest rdzeniem stronnictwa rządowego. Jest nawet mowa o konieczności stworzenia narodowego kościoła litewskiego i rozdziału kościoła od państwa.

Ostatnio sprawę tę podniosły znów „Lietuvos Žynios" w artykule poświęconym projektowi konkordatu Litwy ze Stolicą Apostolską. Artykuł streszcza główne tezy projektu i zaopatruje je w złośliwe uwagi wykazując, że jedyną intencją konkordatu jest zabezpieczenie interesów duchowieństwa i nieuzależnienie go z pod wpływu i kontroli władz państwowych. Artykuł przeciwstawia go też konkordatowi polskiemu, który — zdaniem autora — zabezpiecza całkowicie interes państwa. Najwięcej uwagi poświęca autor wykazaniu jak wielkie ciężary finansowe pociągnie za sobą zawarcie konkordatu. Prócz ziem skonfiskowanych w swoim czasie przez władze rosyjskie, prócz zaopatrzenia rzeczowego episkopatu przez Rząd, prócz wyjęcia całego majątku kościelnego z pod opodatkowania, prócz wynagrodzenia jakie państwo ma wypłacać za wykłady religji w szkołach, duchowieństwo litewskie otrzymywać ma w wysokości litów, równej liczbie katolików na Litwie. Z tego wysuwa autor wniosek, iż na ten cel ma być ściągane pogłówne z ludności i oburza się na ten barbarzyński system podatkowy. Według obliczeń „Lietuvos Žinios" konkordat ma pociągać za sobą wydatki w wysokości 5 mil. litów rocznie co stanowi około 3 litów na każdego mieszkańca. Takie ciężary ma ponosić Litwa, osiągając wzamian z konkordatu znikome korzyści a nawet szkody, skutkiem uniezależnienia duchowieństwa z pod władzy państwowej. „Widoczne jest jakimi słabemi politykami okazali się w danym wypadku „Krikszczlioniowie" (wulgarna nazwa Ch.-D.) litewscy: nie potrafią oni nawet bronić interesów państwa dbają jedynie o to, jak przy pomocy konkordatu poprawić sytuację kleru za pieniądze państwa. Stąd zamiast zasady „do ut des ciasne klasowe porastanie w pierze księży".

W odpowiedzi na ataki opozycji organy Chrześcijańskiej Demokracji usiłują wykazać słuszność stanowiska Rządu w sprawie kościelnej, przypisując niepowodzenia czynnikom zewnętrznym, które przychylają się na korzyść Polski w myśli hasła: „trzymaj z silniejszym". Rząd staje się nie raz bezsilnym wobec sytuacji. Przyczyn niepowodzeń należy szukać nie w łączności Kościoła z Państwem ani też w rządach stronnictwa Chrześcijańskiego. Hasło oddzielenia kościoła od państwa rzuca opozycja nie dla względów państwowych, lecz w imię swych zasad a—religijnych i a-chrześcijańskich. Opozycjoniści to nawet nie odszczepieńcy jak Luther i Kalwin, którzy mimo wszystko byli ludźmi religijnemi, lecz — to ateusze. Błędem politycznym byłoby stwarzanie jakiegoś nowego kościoła. Oddzielenie państwa od kościoła nie zawsze wychodzi na korzyść państwa i niekoniecznie pozbawić musi duchowieństwo wpływu i znaczenia w społeczeństwie. Hasło jest więc tylko szkodliwą demagogją tych, co chcą dorwać się do władzy, by swemi szkodliwemi doktrynami poić kraj. Na dobre to państwu nie wyjdzie.

W takim tonie toczy się dzisiaj dyskusja w prasie litewskiej nad sprawą konkordatu polskiego. Straciła ona swój pierwotny gorący ton rozlewając się jak zastarzały ropień wśród wewnętrznych niesnasek i bolączek litewskich. Czy spory o stosunku kościoła do państwa wniosą coś nowego do polityki litewskiej, czy zdołają podważyć wpływy stronnictwa rządzącego i oddać władzę opozycji? Wydaje się to wątpliwe. Nie nadszedł jeszcze czas i nie przyszli ludzie, którzyby potrafili rozbić system dzisiejszy, oparty na nienawiści i demagogji.

A. S.

Benesz w Warszawie.

WARSZAWA. 20.IV. (Pat). Dziś punktualnie o godz. 16-ej min. 30 przybył do Warszawy czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr. Edward Benesz.

Ministrowi towarzyszą w podróży: sekretarz osobisty Babha, jury-konsul czechosłowackiego M. S. Z. prof. Kremar, polski poseł w Pradze dr. Lasocki oraz czechosłowacki poseł w Warszawie p. Flieder i przedstawiciel polskiego M. S. Z. dr. Frielig, którzy wyjechali na spotkanie ministra na granicę polską.

Na dworzec udekorowany barwami czechosłowackiemi i polskiemi przybyli na powitanie gościa: p. minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński, przedstawiciel p. prezesa Rady Ministrów p. Rodzicz-Laskowski i wyżsi urzędnicy M. S. Z.

Zajścia krakowskie w sądzie wojskowym.

KRAKÓW. 20.IV. (Pat.) Jak donoszą dzienniki dziś o godz. 10-ej przed południem rozpoczęła się rozprawa o zajścia listopadowe w sądzie wojskowym. Rozprawie przewodniczy pułkownik Dąbrowski, sędzia sądu wojskowego w Warszawie, oskarża pułkownik Lubodziecki z prokuratury wojskowej w Warszawie. Do rozprawy powołano cały szereg świadków, między innemi p. doktora Kiernika ówczesnego ministra spraw wewnętrznych.

Wiadomości polityczne.

Z Senatu. Połączone komisje Senatu spraw zagranicznych i administracyjna obradowały w dniu wczorajszym nad konkordatem. Przyjęto rezolucję w sprawie zniesienia iura stolae oraz w sprawie uposażenia duchowieństwa.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmana obradowała w dniu wczorajszym nad sprawozdaniem specjalnej podkomisji, wyłonionej do opracowania projektu ustawy o rozbudowie miast. W głosowaniu całą ustawę ze zmianami, zaproponowanemi przez podkomisję oraz z kilkoma poprawkami stylistycznemi przyjęto. Ponadto przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia sejmowi w czasie do 1 paźdz. rb. projektu ustawy o prawie zabudowy. (Pat).

Strajk rolny. Strajk rolny wygasa w całym kraju. Według urzędowych danych w chwili obecnej strajk w województwie pomorskiem obejmuje jeszcze 30 folwarków w lubelskiem 19 folwarków, łódzkiem 26 folwarków, białostockiem 14 folwarków, warszawskiem 184 folwarków. Ogółem strajkuje 6.000 robotników.

Poważniej przedstawiawia się strajk jedynie w województwie warszawskiem, gdzie strajkują 3.000 robotników.

W związku ze strajkiem prezes ministrów, p. Wł. Grabski przyjął wczoraj delegację Związku ziemian z p. senatorem Steckim na czele przedstawicieli związku zawodowego robotników rolnych, posłów Barlickiego i Kwapińskiego. Konferencja p. premjera z delegacjami miały charakter informacyjny i nie przyniosły żadnych zmian w sytuacji strajkowej. (A.T.E.)

Umowa handlowa polsko-grecka. Dnia 17 kwietnia rb. min. spraw zagranicznych Skrzyński i poseł grecki w Warszawie min. Mikołaj Xydakis podpisali konwencję handlową polsko-grecką.

Koncesja oparta jest na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. (A.T.E.).

Otrzeźwienie Sowietów. Poselstwo Polskie w Moskie doręczyło rządowi sowieckiemu notę z odpowiedzią na protest Cziczerina z powodu zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Nota rządu polskiego bardzo stanowczo wykazała rządowi sowieckiemu niedopuszczalność wtrącania się w wewnętrzne sprawy Polski, do jakiej odnosi się zabójstwo wymienionych. Jednocześnie rząd polski stanowczo zaprotestował przeciwko bezpodstawnym określeniom kunsula polskiego w Mińsku.

Zajęte przez rząd polski stanowisko widocznie otrzeźwiająco podziała na gorące moskiewskie głowy, gdyż prasa sowiecka zamieściła komunikat i stwierdza, że „korespondencja została wyczerpana". Jednocześnie prasa zaniechała dalszych bezczelnych wystąpień przeciwko Polsce. (A.T.E.

Z KOWNA.

Tranzyt lasu Niemnem.

Przedstawiciel Ligi Narodów w Kłajpedzkiej radzie portowej, Kielstrupp otrzymał instrukcję z Genewy, zalecającą uregulowania w pierwszej linji sprawę tranzytu lasu Niemnem.

Niedoszły wiec bezrobotnych w Szawlach.

„Lietuvas Žinios" donosi, że w Szawlach policja rozproszyła wiec bezrobotnych.

30 osób aresztowano.

Zjazd katoliczek.

Onegdaj rozpoczął swe obrady zjazd towarzystwa litewskich kobiet katolickich.

Zjazd zagaiła przewodnicząca towarzystwa, członkini sejmu Galdikene.

Cudzoziemcy na Litwie.

W marcu wynosiła liczba cudzoziemców na Litwie 10.862, w tem 219 obywateli Stanów Zjednoczonych, 127 — anglików, 57—czechów, 78 — duńczyków, 1796 — łotewskich, 9 — palestyńskich, 314—sowieckich, 1428-niemieckich i 6401 nieokreślonego obywatelstwa.

Kradzież w kasie gminnej.

Przed kilku dniami niewyśledzeni sprawcy okradli kasę gminy Szyławskiej.

Kradzież popełniono w nocy.

Kasę żelazną, wagi 15 pudów, znaleziono w ogrodzie urzędu gminnego.

Szkody wynoszą 500 litów gotówką i 1000 litów weksiami.

Fałszywe banknoty.

Policja kłajpedzka aresztowała Annę Szabowicz z Możejki.

U aresztowanej znaleziono 7 fałszywych banknotów po 5 litów.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Kryzys gabinetowy.

Wystąpienie z rządu p. Krewimsza grozi ostremi komplikacjami, gdyż do dymisji mają się podać 5 ministrów.

W kołach parlamentarnych sądzą, że centrum demokratyczne wytworzy większość dostateczną do poparcia rządu i kryzys gabinetowy zostanie zażegnany.

Estonja.

Lajdoner do Genewy.

Generał Lajdoner wyznaczony został przedstawicielem estońskim na konferencję w Genewie, gdzie rozpatrywane będą sprawy handlu bronią.

Odszkodowanie dla właścicieli ziemskich.

Socjaliści estońscy wypowiedzieli się przeciw odszkodowaniu za majątki wywłaszczone.

Jeśli parlament zadecyduje odszkodowanie, to wówczas socjaliści zaproponują referendum ludowe w tej sprawie.

Ucieczka komendanta straży granicznej.

W Narwskim rejonie znikł komendant kordonu pogranicznego.

Przypuszczają, że uciekł do Rosji Sowieckiej.

Echa zamętu w Bułgarji.

Istotne przyczyny zamętu w Bułgarji.

PARYZ. 20.IV. (Pat.) „Journal" donosi z Sofji: „Minister spraw wewnętrznych Russew przy okazji interwiewu dziennikarskiego, oświadczył, że Bułgarja jest krajem, w którym bolszewizm nie mógłby zapuścić korzeni. Zdaniem Russewa jedynie specyfistyczne powojenne trudne warunki oraz propaganda moskiewska zdałały wprowadzić chwilowy zamęt wśród włościaństwa bułgarskiego, które jednakże wkrótce opamięta się, a więc nie komuniści bułgarscy ani też ich chwilowi sojusznicy, to jest chłopi bułgarscy stanowią dla Bułgarji istotne niebezpieczeństwo. Tem niebezpieczeństwem jest propaganda moskiewska i przeciwko niej rząd bułgarski winien walczyć. „Petit Parisien" pisze. Rozwój wypadków w dniach najbliższych, wyjaśni czy wypadki bułgarskie mają istotnie swe korzenie wyłącznie w Moskwie, i są poprostu manewrem rosyjskim w celu sforsowania bram Europy. Zdaje się wszelako, że tak mniemać o wypadkach bułgarskich było by to kompletnie zapoznawać istotny ich charakter, albowiem w rzew rzeczywistości mamy tu do czynienia raczej z walką robotników i chłopów bułgarskich przeciwko rządowi wspieranemu przez tajne stowarzyszenie nacjonalistyczne wojskowe. Zdaniem „Petit Journal" Bułgarja przechodzi w obecnej chwili bardzo poważny kryzy zarówno polityczny jak i socjalny.

Dymisja Cankowa.

PARYŻ. 20.IV. (Pat). Obiegają tu pogłoski, jakoby bułgarski prezydent ministrów Cankow podał się do dymisji. Następcą jego miałby być Malinow. Równocześnie donoszą, jakoby przywódca rewolucjonistów macedońskich Protopierow został zabity.

Na tropie sprawców zamachów w Bułgarji

SOFJA. 20.IV. (Pat.) Bułgarska agencja telegraficzna komunikuje: Jak wynika z zeznań szeregu osób, stojących pod zarzutem udziału w zamachu oraz zeznań wiarogodnych świadków, może być uważane za pewne, że zamach jest dziełem organizacji o jednolitym froncie i że został on postawiony w drodze uchwały tajnago komitetu z udziałem byłych oficerów Jankowa i Milcewa, będących obecnie szefami komunistycznej sekcji wojskowej. Sam wybuch został spowodowany przez maszynę piekielną, sporządzaną przez Milcewa przy pomocy melinitu perditu. W liczbie oskarżonych będzie się znajdował również zakrystjan katedry, który zaprowadził na dzwonicę pewnego młodego człowieka, niewątpliwego sprawcę zamachu. Zamach miał na celu przez usunięcie króla i rządu wywołać ogólną anarchję w kraju.

Sprawca zamachu w katedrze schwytany.

SOFJA. 20.IV. (Pat). Policja zdołała wykryć najgłówniejszego sprawcę ostatniego zamachu — Minkowa, który umieścił maszynę piekielną w katedrze.

Stawiający opór Minkow został zabity.

O stan armji bułgarskiej.

PARYŻ. 20.IV. (Pat). „Matin" popiera opinję „Timesa" co do konieczności stworzenia ogólno bałkańskiego porozumienia przeciwko komunizmowi oraz o potrzebie interwencji Małej Ententy, gdyż od tego zależeć może zbawienie Europy. „Eclair" zaleca zwiększenie armji bułgarskiej przez przyłączenie do niej specjalnie utworzonej żandarmerji, złożonej z obywateli państw neutralnych dla uniknięcia pogwałcenia zasad traktatu w Neuilly. „Oeovre" sądzi, że za obecne akty teroru w Bułgarji ponoszą odpowiedzialność zarówno stronnictwa lewicy, jak i prawicy. „Humanite„ mówi wyraźnie o terroryźmie rządowym, przedstawiając jego tragiczny bilans i występuje przeciwko zwiększeniu stanu liczebnego armji bułgarskiej.

Delegacja polska na kongresie.

PARYŻ. 20.IV. (Pat.) Członkowie francusko-polskiego kongresu medycznego, w którym bierze udział 320 delegatów polskich, zebrali się dziś rano o godzinie 11-ej i złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza, poczem zwiedzili Panteon.

O godz. 16 ej min. 15 członkowie kongresu zostali przyjęci przez prezydenta Doumergue'a.

O godz. 17-ej odbędzie się w College de France przyjęcie na cześć członków Kongresu.

Trzeci międzynarodowy kongres medycyny i farmaceutyki wojskowej.

PARYŻ. 20.IV. (Pat.) Dziś w obecności prezydenta Doumergue a i prezesa ministrów Painlewego odbyła się w Sorbonie uroczysta inauguracja 3-go międzynarodowego kongresu medycyny i farmaceutyki wojskowej.

Około tysiąca delegatów reprezentuje 42 narody.

Na posiedzeniu inauguracyjnym obecni byli: generalny inspektor medycyny Vincens, marszałek Foch, wyżsi urzędnicy i władze uniwersyteckie.

Podsekretarz stanu ministerst wojny Ossola powitał członków kongresu, którzy udali się następnie na grób nieznanego żołnierza celem złożenia wieńca.

Z Rosji Sowieckiej.

Instrukcje sowieckie dla państw bałtyckich na 1 maja.

Komuniści bałtycy otrzymali cały szereg instukcyj w związku z obchodem 1 maja.

Dyrektywa poleca urządzić demonstracje a jeśli takowe będą zakazane, to komuniści winni podzielić się na grupy i w dogodnej dla siebie chwili wykonać zamachy na ważniejszych dygnitarzach.

Na zjeździe komsomolców w Moskwie w d. 13 kwietnia przyjęto rezolucję, ustanawiającą organizację czerwonej armji w państwach bałtyckich.

Członkowie tych grup muszą znać doskonale sztukę wojskową, by w razie powstania móc zająć stanowiska oficerów.

Trzeci zjazd sowietów.

Trzeci zjazd sowietów wyznaczony został na 8 maja b. r.

Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawy czerwonej armji i środki zmierzające do wzmożenia gospodarki chłopskiej.

Zjazd zajmie się również nową polityką sowiecką względem włościan.

Restauracja domu Tołstoja w Moskwie.

W Moskwie odbywa się obecnie restauracja domu L. Tołstoja.

Córka znakomitego myśliciela rosyjskiego kieruje pracami, by wskrzesić dawny wygląd domu.

NADESŁANE.

„Krewki Zawiadowca stacji Wilno".

Dnia 10.IV-25 r. p. Zawiadowca stacji po dyżurze nocnym zwołał wszystkich zwrotniczych, sygnalistów i pilotów, wydając rozkazy czyszczenia całej stacji osobowej, nie dając do tego żadnych potrzebnych narzędzi.

Gdy pracownicy odpowiedzieli, że nie są do tego powołani i niemają żadnych narzędzi to p. Zawiadowca kazał by z domu poprzynosili, a gdy nie wykonają to on zawezwie policję na pomoc. Takie jast pojęcie przełożonego, do jakich celów ma służyć policja.

Ten że sam Zawiadowca nie wydaje pracownikom butów, ubrania, a gdy się pracownicy zwracają o wydanie, tłumaczy się, że niema stosownego zarządzenia, pomimo tego, że rozporządzenie takie istnieje i ogłoszone w Dzienniku Zarządzeń Ministerstwa Kolei Nr. 13 z dnia 24/X—1924 roku i które obowiązuje od 1/IX—1924 roku.

Podkreślić również należy, że pracownicy nie otrzymują potrzebnych przepisów o działalności poszczególnego zawodu, lecz mędrcy z Wydziału Ruchu, wzywając pracowników do egzaminów, domagają się od tychże wszelakiej wiedzy fachowej.

Gdy pracownicy się tłumaczą, że nie otrzymali przepisów, z których by mogli się nauczyć, to proponuje im się „Kupno" tych przepisów za trzy złote.

Zwrotniczym w myśl przepisów nakazuje się dokręcać śruby na zwrotnicach, lecz żaden zwrotniczy niema do tego potrzebnych kluczy. Wrazie znalezienia nie dokręconych śrub, sypią się kary jak z rogu obfitości, widocznie, że ci panowie chcą by zwrotniczowie ze swej nędznej płacy kupili klucze do przykręcania śrub.

Do czyszczenia zwrotnic nie wydaje się szmat t. zw. „pucweli" bo

Z chwili bieżącej teatru na Pohulance.

Ostatni przedwielkanocny zjazd delegatów Związku artystów scen polskich w Warszawie—musiał wreszcie zadecydować, jaką jednostką organizacyjną, zastąpić na przyszłość stanowiska dyrektorów, którzy nic do teatru, ani jako do przybytku sztuki, ani do teatralnego przedsiębiorstwa nie przynoszą, a tylko korzystać chcieliby z dobrych konjunktur, nie robiąc sobie nic z tego, gdy horyzonty się zaciemnią i trzeba czasem i własną kieszeń pocisnąć. Z takim rodzajem szarlatanów, gdy już stało się systemem, że gdy dobrze teatr prosperuje, to osoba kierownika opływa w maśle, gdy gorzej, artyści żyć muszą à contami i upokarzającą znosić dolę najmitów, należało skończyć. Dyrektorami takimi mogli być doskonale woźni teatralni, lub inne kręcipiętki, kłaniający się w kółko o protekcję i subwencje państwowe!.. Dla tego uchwałą zjazdu delegatów związku artystów, dziesięciu zawalidrogom dano t. zw. „laufpass", a kilku innym zagrożono podobnym kopniakiem. Do rzędu zagrożonych przedsiębiorstw należy i *teatr wileński*. I nic dziwnego. Wobec złej gospodarki, dorywczego przygotowania, właściwie nieprzygotowania sezonu i takiej pracy, wkładów i efektów Związek zrozumiał wreszcie, dlaczego publiczność zniechęciła się do przedsiębiorstwa, które nie reprezentuje idei, ale prosty geszeft przemyca pod płaszczykiem polskości i sztuki. Taka dyrekcja może po tysiąc razy narzekać na „panią stagnację" i ogólny brak gotówki, ale zapytać się ośmielę, dlaczego gotówka znalazła się aż do jubileuszowego przedstawienia Maricy, i dalszych przedstawień tej operetki, dobrze wystawionej przez p. Dowmunta i Sempolińskiego a z udziałem doskonałej śpiewaczki p. Kaweckiej? i publiczność zapełniała te wieczory po brzegi? I nie tylko publiczność odstręczono od teatru; zniechęcono kompletnie i artystów. Od początku sezonu ulatniają się jeden po drugim. Zaraz *Wanda Hendrich* nie przyjęła propozycji angagement'u (bez uprzedniego porozumienia umieszczono jej nazwisko w komunikatach!..) i wyłuszczyła powody w dziennikach; wyjechał w środku sezonu uzdolniony basista — (dzisiaj w Warszawie!) *p. Wraga*, a słów pożegnania, rzuconych pod adresem tut. dyrekcji — ze względu na czułe uszka czytelniczek nie będę powtarzał, — nie pachły one wdzięcznością, ani szacunkiem...

Z dramatu wyjechał *reż. Leśniewski*; obecnie „Przegląd Teatrów" stolicy podaje bliższe tego kroku powody: „Uciekają z Wilna dobrzy aktorzy — reżyserzy" „i Leśniewskiemu obrzydła ustawiczna walka o łokieć lepszego płótna dla dramatu"...

Dla tych powodów czterokrotnie w przeciągu 2 lat opuścił teatr artysta malarz *p. Kazimierowski*, a teraz już pod koniec sezonu; gdy każdy przeważnie z artystów trzyma się teatru, by jeszcze co wykołatać do 1-go maja, zrezygnowała z ewent. gaży — ulubienica naszej publiczności, doskonała śpiewaczka i artystka operowa *p, Zamorska* i salwując godność artysty, przed miazmatami intryg i bezładu frunęła z naszego miasta na występy do Warszawy i dalej... Naturalnie p. Rychłowski chętnie zgodził się na dymisję p. Zamorskiej; zyskał na tem okrągło kilkaset zł. i cóż go więcej obchodzi? Sztuka?.. Ej, bzdury, moi panowie... wreszcie ostateczny dowód niezdrowych stosunków: strejk orkiestry.

Pewna część prasy zbyt pochopnie i jednostronnie oceniła ów skandal w Teatrze na Pohulance. Widać z tego, jak niedokładnie informuje się publiczność i jak pochopnie wydaje sądy — o rozpaczliwych często krokach personalu teatralnego. Trzeba wiedzieć, że na niepewnem, nerwowem podłożu—wyrósł cały sezon. W początku nie płacono gaż regularnie, ustawicznie wisiała groźba bankructwa nad teatrem, ustawicznie arogancka wprost odpowiedź dyrekcji: róbcie sobie, co chcecie!!! Zwlekano z wypłatą gaży (á conta) od jednego aktu przedstawienia do drugiego z dnia na dzień, z próby do próby. Dopiero pod groźbą — nauczyła dyrekcja personal wymuszać od siebie należną mu gażę i to nie zgóry; jak wymagają tego, kontrakty, ale już z dołu, byle mógł żyć i wegetować. *To dyrekcja nauczyła personal strejkować!* Opóźniał już często o godzinę przedstawienia chór (przed świętami reż. Krugłowski z własnej kieszeni wypłacił chórzystom á contoll), zwodzono tysiąckrotnie orkiestrę — wreszcie i struna pękła!.. Stan zdenerwowania powiększył się jeszcze pogłoskami, że p. Rychł. nawet operetki nie chce do końca sezonu prowadzić i z kontraktów się wymigać... To nie są dla ludzi pracy przelewki. Egoizm jednostki i jej wyrachowania — zagrażają egzystencji

należy robić oszczędności, by na święta Panom Dyrektorom i Naczelnikom można było wypłacić premje po 400 do 900 zł. jak to miało miejsce na święta Wielkanocne.

Białym murzynem zaś jakimi są pracownicy Wydziału Ruchu, nie wypłaciło się do tego czasu dodatków za służbę nocną, które Rada Ministrów uchwaliła, a M. K. wydało rozporządzenie dnia 3.IV.25 r. L. Dz. 1/5660/2/25 że dodatki te za miesiąc marzec należy wypłacić przed świętami. Lecz co to Panów Dygnitarzy obchodzi rozporządzenie M. K. kiedy sami są syci.

Oto jest maleńki ułamek z gospodarki kolejowej.

Obecnie przygotowuje się projekt nowej redukcji i znowu zapewne padną ofiarą ludzie najbiedniejsi, i obarczeni rodzinami, by powiększyć szeregi bezrobotnych, by tym zaś sposobem dać możność otrzymania premji, gdyż nadchodzi sezon kąpielowy to będzie potrzeba.

Zapytujemy się czy taka gospodarka rabunkowa wyjdzie na korzyść Państwu i kolejnictwu.

Może nareszcie się ktoś z pośród czynników rządzących by położył kres takiej gospodarce. *Stążowski.*

KRONIKA.

Wtorek **21** Kwiecień

Dziś — Anzelma B. W.
Jutro— Sotera P. M. Kaja P. M.

Wschód słońca— g. 4 m. 27
Zachód „ —g. 6 m. 03

Bibljoteki i muzea.

Bibljoteka Publiczna i Uniwersytecka —Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.

Bibljoteka T-wa imienia Wróblewskich —Uniwersytecka 9—10.

Bibljoteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk —Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedzielę od 12—2. Bibljoteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Bibljoteka Centralna Z. B. K. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln.— Dominikańska 13.

Czytelnia im. Tomasza Zana—W. Pohulanka 14, otwarta w dnie powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

Straż ogniowa.

Dominikańska 2, tel. 45.

Pogotowie ratunkowe.

Dominikańska 2, tel. 6.

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N.-Wilejki)— Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w *Poliklinice* (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt. od 8—9.

Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec—Garbarska 3, II piętro, tel. 658.

Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.

Przychodnia dla gruźlicznych — Żeligowskiego 1.

URZĘDOWA.

— **Termin ważności paszportów wzoru № 2.** Ministerjum spraw wewnętrznych uwzględniając trudności związane z udowodnianiem przynależności do Państwa Polskiego osób, które mają prawo do obywatelstwa polskiego, jednak z jakich kolwiek powodów nie mogą tego stwierdzić dokumentami, upoważniło władze administracyjne do wydawania dowodów osobistych wzoru № 2, na czas do 2 ch lat.

W razie nie możności stwierdzenia obywatelstwa polskiego w 2-ch letniu terminie, bez winy posiadacza pasportu wzoru № 2, wspomniany termin może być przedłużony przez władze administracyjne I instancji na okres 1 roku, z tem, że o dalszem przedłużeniu terminu decyduje władza administracyjna II instancji.

Zarządzenie powyższe ma również zastosowanie do wydanych przed tem paszportów wzoru № 2, tak że termin 6-cio względnie 3-ch tygodniowy, na jaki paszporty były wydane, przedłuża się automatycznie do wskazanych terminów. (x).

— **Poświadczenia ubóstwa.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że nadal poświadczenia ubóstwa (niezamożności) będą wydawane przez odnośne Komisarjaty P. P. oraz Magistrat m. Wilna.

To też osoby, ubiegające się o wspomniane zaświadczenia powinne wnosić do wymienionych Urzędów podania, podając swój zawód, wiek, miejsce zamieszkania, stan rodzinny, przynależność państwową oraz wyszczególniając dokładnie stan majątkowy.

Od osób niepiśmiennych będą przyjmowane oświadczenia ustne. Podanie fałszywych informacji o stanie majątkowym jest zagrożone odpowiedzialnością karną.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie komisji rzeczoznawców.** W dniu 23 b. m. odbędzie się w lokalu referata do walki z lichwą i spekulacją dwa posiedzenia komisji rzeczoznawców mających za zadanie zaopinjowanie kalkulacji cen: piwa, oraz nabiału, herbaty, kawy i t. d., pierwsze posiedzenie, odbędzie się o godzinie 18 (rozpatrzoną będą sprawy ustalenia cen na piwo), drugie zaś w sprawie nabiału i t. d., które odbędzie się o godzinie 19. (l).

— **Posiedzenie w sprawie teatrów wileńskich.** Celem ustalenie szczegółów dotyczących teatrów wileńskich w sezonie 1925—26 Delegat Rządu zwołuje w środę t. j. w dniu 22 b. m. o godzinie 18 posiedzente specjalnej komisji które odbędzie się w lokalu Delegatury Rządu na które również zaproszono przedstawicieli komisji kulturalno oświatowych przy magistracie m. Wilna. (l).

— **Posiedzenie zarządu Kasy Chorych.** Dzisiaj odbędzie się posiedzenie zarządu Kasy Chorych pomiędzy innemi będzie rozpatrywana sprawa ekzekucji należności kasie od pracowników. Chodzi oto żeby przy opisaniu rzeczy za nieuniszczone należności sekwestrator mógł zabrać rzeczy zaskwestrowane ze sobą do specjalnego składu, który ma być urządzony w najbliższym czasie, w składzie tym rzeczy będą się przechowywały aż do czasu przeprowadzenia licytacji ewentualnie uiszczenia należności przez właścicieli, dotąd takiego rodzaju zasekwestrowane rzeczy powstawały na miejscu. (l)

— **Posiedzenie Rady kasy chorych.** W środę w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie plenum Rady Chorych na którym Dr. Rafes referować będzie wyniki ankiety rozpisanej przez Kasę Chorych w ubiegłym roku, a ukończony w roku bieżącym oraz między innemi odbędą się wybory trzech członków do zarządu również zmiany niektórych punktów statutu. (l)

— **Sprawozdanie z wyboru przedstawicieli do rady miejskiej.** Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zwróciło się do p. prezydenta m. Wilna z prośbą o sprawozdanie z wyboru przez radę miejską przedstawiciela jej do Rady Opieki Społecznej powołanej ustawą z dnia 18.II 1925 roku o Radzie Opieki Społecznej. (l)

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia w dniu 20 b. m. w Wilnie** był następujący: zarejestrowano było w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy 2010 robotników, w tem mężczyzn 1454 i kobiet 556 z poszczególnych gałęzi najbardziej dotknięci bezrobociem są nie fachowi pracownicy umysłowi, metalowcy i budowlani. W porównaniu z zeszłym tygodniem daje się zauważyć nieznaczny wzrost bezrobocia, ponieważ tłumaczy się tem projektowane roboty budowlane przez władze wojskowe dotychczas nie zostały całkowicie uruchomione celem zapobieżenia dalszego wzrostu bezrobocia i ulżenia tak krytycznym warunkom tych bezrobotnych, któod dłuższego czasu pozostają bez pracy ze wszech miar porządanem by było aby władze samorządowe w pierwszym rzędzie uruchomiły projektowane roboty budowlane tem bardziej iż odnośne kredyty i pieniądze posiadają. (l).

ZE SZKOLNICTWA.

— **Powiadomienie C. Z. Polskiej Macierzy Szkolnej.** We środę dnia 22 b. m. w kościele Św. Ducha J. E. Ks. biskup Bandurski odprawi Mszę Świętą z okolicznościowem przemówieniem do oświatowców.

Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej prosi niniejszem wszystkich uczęstników Walnego Zjazdu, Członków Centralnego Zarządu, oraz wszystkich Członków Macierzy i jej przyjaciół o przybycie na to nabożeństwo, którem rozpoczynamy drugi dzień Walnego Zjazdu Polskiej Macierzy Szkolnej.

— **Przypominamy,** że Walny Zjazd Centralnego Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej Z. Ws. rozpoczyna się dziś we wtorek, dnia 21.IV, o godzinia 4 tej po południu. W razie nieprzybycia przepisanej w Statucie liczby osób. Zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 5 tej po poł. bez względu na ilość uczęstników.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— **Samobójstwo.** Helena Paszkowska, zam. przy ul. Filareckiej 18, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło desperatce pomocy pozostawiając ją na miejscu. Przyczyna samobójstwa ciężkie warunki materjalne. Dochodzenie w toku.

— **Zatrucie lekarstwem.** Masalska Olga, zam. przy ul Miłej 7, zatruła się wskutek przyjęcia nadmiernej dozy lekarstwa. Stan chorej nie groźny. Dochodzenie w toku.

— **Zapowiedział samobójstwo i wyszedł.** Tożyński Stanisław, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 54, trzy tygodnie temu wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Wymieniony wychodząc z domu pozostawił kartkę powiadamiającą o zamiarze popełnienia samobójstwa. Poszukiwania wszczęto.

Na prowincji.

— **Morderstwo.** W dniu 11 b. m. Tonkowicz Stefanja, zam. we wsi Starzynki, gm. iliskiej, zameldowała na miejscowym posterunku P. P. o znalezieniu w stodole zwłok Arciszewskiej Paraski, tamże zamieszkałej.

Natychmiastowe policyjne dochodzenie ustaliło, że Arciszewska została zamordowana w celu zysku przez swego szwagra Arciszewskiego Filipa i jego syna Jana oraz bratanka Arciszewskiego Aleksandra, zam. we wsi Starzynki, którzy po dokonaniu mordestwa zabrali różne rzeczy domowe oraz pieniądze. Sprawców zaaresztowano.

Rzeczy odnaleziono. Dochodzenie w toku.

— **Ucieczka aresztanta.** W dn. 18 b. m. około godz. 3 w czasie biegu pociągu na szlaku kolejowym Wilejka-Mołodeczno uciekł ekskortowany przez posterunkowego Wierzbickiego więzień Joda Maciej udając się w stronę Mołodeczna.

Zatrzymany Joda przez pełniącego służbę poster. Kozniewskiego Feliksa przy moście na rzece Usa wyrwał ostatniemu z karabinu bagnet i ranił go. Poster. Kozniewski Feliks nie tracąc przytomności 2 strzałami zabił zbiegłego więźnia Jodę

Dochodzenie w toku.

— **Amunicja w krzakach.** W dn. 12 b. m. o godz. 10 na posterunek kolejowy P. P. w Mołodecznie zgłosiła się Zielińska Anna, lat 11, i zameldowała, że w odległości półtora klm. od st. Mołodeczno w krzakach znajduje się ukryta amunicja.

Po przybyciu na miejsce komendant posterunku odnalazł 2 skrzynki od amunicji kar. maszyn. zawierające granaty ręczne z zapalnikami w ilości 19 szt. oraz 47 szt. nabol karabinowych, które zabrano do posterunku.

Dochodzenie ustaliło, że amunicja powyższa została wykradzioną w niewiadomym celu przez żołnierzy z tamt. magazynów wojskowych.

— **Z powodu ziemi.** W dn. 11 b. m. między wsiami Mucy a Szołygi gm. Gródeckiej, przy ścieżce wiodącej ze wsi Kleczyno do wsi Soroczyno pozbawił się życia przez powieszenie się Murza Grzegorz lat 60, mieszkaniec wsi Muzy.

Przyczyną samobójstwa był zatarg przy podziale majątku po zmarłym ojcu. Dochodzenie w toku. (l)

Stanowisko gabinetu niemieckiego.

KOLONJA. 20.IV. (Pat). Pisma socjalistyczne zwróciły się do kanclerza Luthra z wezwaniem do zajęcia wyraźnego stanowisk w sprawie kandydatury Hindenburga. Kanclerz Luther oświadczył w „Kölnische Zeitung", że wybory na prezydenta Rzeszy są wyborami narodowemi i nie wymagają zajęcia oficjalnego stanowiska ze strony gabinetu. Gabinet ze względu na swój układ partyjny nie zajmuje w sprawie wyborów jednolitego stanowiska ze strony gabinetu. Gabinet ze względu na swój układ partyjny nie zajmuje w sprawie wyborów jednolitego stanowiska.

Hindenburg usprawiedliwia swą kandydaturę.

HONNOWER, 20.IV. (Pat). Hindenburg w sali miejskiej wygłosił mowę programową. Marszałek robił wrażenie człowieka zupełnie zgrzybiałego. Hindenburg na wstępie zastrzegł się przeciwko temu, jakoby był kandydatem partyjnym. Zwrócił się on do obecnych korespondentów pism zagranicznych z apelem, aby jego dążeń do zjednoczenia narodu nie uważano za politykę jakiejkolwiek partji idei tej służy blok Rzeszy stojący poza stronnictwami. Hindenburg pragnie jedynie stworzenia dla narodu niemieckiego pomyślnych fundamentów jego rozwoju politycznego i gospodarczego. Obowiązkiem naszym jest przestrzegać polityki pokojowej mówił Hindenburg. Tej polityce najbardziej szkodzi ustawiczne wskazywanie na to, jakoby osoba moja była symbolem akcji wojennej. W celu zapewnienia należytego miejsca Niemcom, musi wreszcie upaść zarzut, jakoby Niemcy ponosiły winę za wybuch wojny światowej.

Pacyfizm Hindenburga.

BERLIN, 20.IV (Pat). Berliński przedstawicel biura Reutera wystosował do Hindenburga kilka zapytań, na które Hindenburg odpowiedział co następuje: Marszałek gotów jest na wypadek wyboru złożyć przewidzianą konstytucją przysięgę, w której zobowiąże się przestrzegać konstytucji, bronić kraju i wypełniać swoje obowiązki. Kwestja—republika czy monarchja jest obecnie nieaktualną. Traktat Wersalski jest dla Niemiec dopóki nie zostanie zmieniony przez nowy układ. Rozwój Niemiec zależy od pokojowej polityki Niemiec na zewnątrz i wewnętrz. Byłoby szaleństwem wdawsć się w awanturę wojenną, któraby mogła zakończyć się dla Niemiec katastrofalnie. Hindenburg tego zdania jest od chwili ukończenia wojny. Jako rzeczoznawca wojskowy, uważa on, że Niemcy nie mogłyby stawić opozu nawet małemu sąsiadowi, bo państwa takie jak Czechosłowacja i Polska mają znacznie silniejsze armje aniżeli Niemcy, a ponad to są zabezpieczone całym szeregiem sojuszów.

Deklaracja rządowa przyjęta.

PARYŻ, 20.IV (Pat). Rada ministrów przyjęła jednomyślnie tekst deklaracji rządowej.

Painlevé kontynuuje politykę Herriota.

PARYŻ 20. IV. (Pat). Painleve przyjmując delegację grupy radykałów socjalistycznych Izby Deputowanych, oświadczył, iż rząd jego kontynuować będzie w ogólnych zarysach politykę Herriota, przyczem do spraw bezpieczeństwa i sensacji finansów przywiązywać będzie największą wagę.

Grupa socjalistów zbierze się jutro w celu zajęcia stanowiska wobec rządu Painlevego.

Krwawe rozruchy w Kijowie.

MOSKWA. 20.IV. (Pat). Wczoraj na ulicach Kijowa doszło do krwawych starć pomiędzy milicją a grupą bandytów.

Zawezwano do pomocy milicji oddziały wojska i G. P. U. Bandyci ulokowawszy się na dachu kliuiki obrzucili wojsko i milicję granatami ręcznemi.

Po kilku godzinach strzelaniny bandytów zabito. Wśród milicji i wojska zostało kilkunastu rannych.

Również wielu przechodniów odniosło rany.

Rewolucja w Portugalji.

LIZBONA. 20.IV. (Pat). Zrewoltowani oficerowie zostali uwięzieni.

W ciągu zajść zabitych zostało 13 osób zaś 73 osoby odniosło rany. Rząd postanowił rozwiązać oddziały zrewoltowane, składające się z 1200 osób.

Robotnicy należący do generalnej konfederacji pracy urządzili kontrmanifestację.

Rewolucjoniści zaatakowali bez powodzenia koszary gwardji republikańskiej, dokąd przeniósł swą siedzibę rząp.

Komunikacja kolejowa została przywrócona.

W całym kraju panuje spokój

Represje prasowe w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL. 20.IV. (Pat). Hussein-Adjahid-Bey redaktor naczelny opozycyjnego dzi nnika „Tanin", redaktor odpowiedzialny dziennika oraz sekretarz redakcji zostali aresztowani, dziennik zaś zawieszono bezterminowo.

---

rodzin... Pewnie, pewnie... dramacik z występami „gwiazd" i kieska dyrektorska zacznie puchnąć... Wtedy gdy fala niezadowolenia przycichnie— a panowie z towarzystwa popierania sceny obwinięci w rachunki p. Smiałowskiego ockną się znowu z przerażenia dzikich cyfr — i zobaczą, jak na dłoni, że p. R. ma znowu „z czem" zacząć i gładko mu gotóweczka płynie... interesik przyszłego sezonu będzie łatwiej i po myśli „jednego najlepszego prc wincjalnego dyrektora" zrobiony...

Ale interes ogółu pracowników? Interes społeczeństwa?

Zresztą mało kto wie, do czego służy dyrekcji takie naprężenia stałe sytuacji. Zależy natem, aby wykazać, raz, że opera tyle kosztuje, że jej nawet sam Rychłowski prowadzić nie może, a po wtóre, że elementy teatru śpiewnego najwięcej czynią zamieszania i kłopotu dyrekcji. Znamy się na tych sztuczkach. W ten sposób preparuje się budżety sprawozdania i dla zamydlenia oczu ludziom „o dobrych chęciach, a słabej woli" różne fabrykaty na niekorzyść przyszłego teatru śpiewnego. Nas jednak lament bankrutu nie oszuka, ani ciągłe dążenie do wywoływania skandalu (np. odwołanie popoł. „Tosci" swego czasu) a teraz strejku — do sympatji dla kierownika i właściwego podżegacza skandalu nie skłoni... My wiemy, gdzie i jak co piszczy... Jeszcze 40 tysięcy zł. będzie musiał p. Rychłowski do 1-go maja zapłacić, bo inaczej poczciwa głowa padnie pod toporem ostatecznego sądu. Gdyby tak w kwietniu wszyscy wynieśli się — szlachetnym gestem na zieloną trawę, jak p. Zamorska albo, gdyby tak obejść kontrakty i dymisyjki większości poudzielać żywot mógłby być uratowany... gdyby... a może do tego i subwencyjkę złapać? (Przyp. zec.).

Prawda — naj bude jak buwało... dlatego też i każdy krok personelu teatru na Pohulance należy przyjmować z rezerwą przynajmniej z rezerwą, gdy niema kogo aby odrazu łeb urwał hydrze!!

Mam nadzieję, że uczyni to związek artystów scen polskich; ustanowiono bowiem, że na wszelkie konkursa teatralne odpowiadać będzie związek swoją propozycją i w razie nieodpowiedniego kandydata na stanowisko dyrektora, ustanawiać będzie zrzeszenie artystów pod art. kierownikiem poważnego i dającego rękojmię kolegi lub fachowca.

W ten sposób interes aktorów skupi się około swej instytucji, pomyślność zależeć będzie od wysiłku zbiorowej, solidarnej pracy, a w razie niepowodzenia nikt do nikogo nie będzie miał żalu i pretensyj. Gdy niema kierowniczych jednostek któreby cokolwiek ryzykowały i gwarantowały personelowi przyszłość sezonu, rozwiązanie sprawy w sposób wyżej opisany, będzie najwłaściwsze. Musi zaginąć interes jenostki, która węszy mamonę w każdym kącie pracy zespołu, a sama swego majątku nie poświęca! i szerzy bezład, bezhołowie i anarchję.

Wprawdzie Tow. Pop. Sceny myśli, że po Rychłowskim każdy kandydat na dyrektora teatrów wileńsk. może być tylko z Pipidówki... nieuk i antychryst, to jednak żywię słuszną nadzieję, że, gdy rozejrzy się w szeregu poważnych nazwisk kandydatów (a niektóre sa mi już znane i czekają tylko na rozpisanie konkursu), wtedy bez wahania zmieni swoje zapatrywanie. Chyba, że znowu sposobem rosyjskim — konkurs się nie rozpisze pro domo p. Franciszka?!

Ha, to i wtedy związek będzie miał ostatnie słowo — mianowicie — to straszne dla dyrektorów słowo: konwencja!..

Niektórzy z członków popierania sceny — nie lubią wogóle związków; na to już nie poradzę. Nie lubią, ale muszą się pogodzić z ich istnieniem; tak się djabelnie zmieniają czasy...

Na ostatek jeszcze jedno pod adresem obecnej dyrekcji teatrów.

Zanim p. Rychłowski wystąpi z historycznym wyrobem swoich bohaterskich wysiłków na zakończenie sezonu opery i operetki na Pohulance, jak to w komunikatach buńczucznie już zapowiedział, na razie wpisujemy mu tych kilka słów do pamiętnika i przyrzekamy, że w najbliższych dniach wyręczymy go w elokubracji, którą musiałby wypowiedzieć ze wstydem pensjonarki na licach, a w każdym razie w szarym worku pątniczym starego niepoprawnego grzesznika...

Dla interesujących się teatrem wileńskim czytelników „Kurjera" niech na razie wystarczy zapewnienie prezesa Związku p. Mazurkiewicza, że nie otrzyma konwencji na Wilno dyrektor, który nie zobowiąże się prowadzić pełnego sezonu operowego.

A. L.

XII Międzynarodowy Kongres Rolniczy w Warszawie.

Prace przygotowawcze do Kongresu, który ma się odbyć w czasie od 21 do 24 czerwca, postępuje raźno naprzód. Zjednano przeszło stu referentów do poszczególnych zagadnień, w tem większość cudzoziemcow (z 16 krajów), zaproszonych bądź przez pośrednictwo Międzynarodowej Komisji Rolniczej w Paryżu. Należy oczekiwać, że znakomita większość referatów będzie wygłoszona w języku francuskim. Dla ułatwienia wszakże udziału w pracach Kongresu tym referentom cudzoziemskim, którzy nie władają swobodnie francusczyzną, Komitet Organizacyjny zdecydował się ostatnio wprowadzić jako trzeci język dla referatów i dyskusji w sekcjach Kongresu — język angielski. Ułatwi to pozyskanie udziału w Kongresie Warszawskim przedstawicieli świata anglosaskiego, częściowo także referentów z krajów skandynawskich, Holandji i innych. Licznie zapowiada się dotąd udział francuzów, belgów, czechów i węgrów. W tych krajach, jak również w Danji, Holandji, Hiszpanji, Szwajcarji, Włoszech, Jugosławji utworzono specjalne krajowe komitety propagandy Kongresu Warszawskiego. W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych A. P., po przyjęciu przez rząd amerykański urzędowo zaproszenia polskiego na Kongres Warszawski i wyznaczeniu trzech oficjalnych delegatów — zapowiedział udział w Kongresie referentów amerykańskich i wysłanie, poza delegatami urzędowymi, rzeczoznawców.

Komitet Organizacyjny nie ma już dzisiaj wątpliwości, że program, ustalony dla prac Kongresu w jesieni r. ub., zostanie pomyślnie i w całości wypełniony. Jak donosiliśmy w poprzednim komunikacie, Międzynarodowa Komisja Rolnicza zażądała, aby w programie tym zostały starannie dobrane tematy żywotne, o niewątpliwej aktualności, choć ograniczone w liczbie. Temu Komitet Organizacyjny uczynił zadość i spodziewa się, że zapewni to ożywione i wyczerpujące dyskusje w poszczególnych sekcjach Kongresu, a doprowadzi także do powzięcia przez Kongres uchwał o realnem, praktycznem znaczeniu. Każde zagadnienie będzie też oświetlone wszechstronnie przez paru referentów.

W Sekcji Ekonomiki Rolniczej wysunięto na czoło takie tematy: wpływ ustroju rolnego na politykę rolniczą państw; wpływ wielkości gospodarstwa na intensywność użycia kapitału i pracy w rolnictwie; znaczenie wielkich a małych warsztatów rolnych w międzynarodowych stosunkach handlowych; organizacja międzynarodowego kredytu rolniczego; kryzys powojenny w rolnictwie; ulepszenie metod pracy w rolnictwie.

W Sekcji Produkcji Roślinnej traktowane będą m. i. kwestja zastosowania silników; znaczenie łubinu; standaryzacja produktów; ekonomiczne stosowanie nawozów fosforowych; nowe zadania i środki walki z posuchą (z pokazem polskiego systemu instalacji deszczownianych). W Sekcji Produkcji Zwierzęcej omawiane być mają m. i. znaczenie ras krajowych; nowe poglądy na wartość odżywczą pasz i ujednostajnienie ich oceny, zwłaszcza w związku z kontrolą mleczności; dalej wartość różnych ras koni na podstawie doświadczeń wielkiej wojny; współczesna hodowla ryb w stawach (z pokazem polskich metod hodowli).

Pozatem w obu ostatnio wymienionych sekcjach traktowana będzie kwestja międzynarodowej organizacji walki z chorobami roślin wzgl. zwierząt, pod kątem widzenia jej praktycznego wykonania.

W Sekcji Naukowej wreszcie, w poddziale doświadczalnictwa rolniczego, poruszone zostaną m. i.: potrzeba porozumienia międzynarodowego w doświadczalnictwie; rola instytutów badawczych rolniczych; doświadczenia zbiorowe wieloletnie; organizacja doświadczalnictwa zootechnicznego; ujednostajnienie metod badania nawozów i nasion. Poddział nauczania rolnictwa zawiera w swym programie metody szerzenia wiedzy rolniczej wśród szerokich mas producentów rolnych (z szeregiem punktów szczegółowych), pytanie jak przystować wyższe uczelnie rolnicze do przemian zachodzących w ustroju rolnym oraz organizację praktyk rolniczych.

Komitet Organizacyjny zamierza, dla zapewnienia Kongresowi należytego powodzenia pod względem liczebności uczestnictwa, zwłaszcza ze strony cudzoziemców, — rozesłać niebawem odpowiedni komunikat prasie zawodowej wszystkich krajów, wchodzących w skład Międzynarodowej Komisji Rolniczej, jak również rozesłać osobne zaproszenia do głównych instytucji i organizacji rolniczych w tych krajach. Do komunikatu oraz zaproszeń będzie dołączony ilustrowany program wycieczek, które nastąpią po Kongresie, a które potrwają od 25 do 29 czerwca. Wszystkie wycieczki, których będzie 7, zakończą się zjazdem ich uczestników w Krakowie, celem wymiany wrażeń, a co za tem idzie, celem osiągnięcia, by uczestnicy wycieczek, którymi będą wyłącznie bodaj cudzoziemcy, opuścili Polskę pod wrażeniem pewnej jednolitości zebranych obserwacji.

Komitet Organizacyjny.

Ognisko Kolejowe w Wilnie.

Od 1919 roku mieliśmy niejedno krotnie sposobność zwracać uwagę w prasie, nad sprawnością poczynań społecznych organizacji związanych z Kolejnictwem Wileńskiem. W niezmiernie trudnych warunkach, tworząc z resztek taboru kolejowego pociągi, wielekroć razy niszczony, węzeł wileński dźwigał się pod każdym względem, w każdym kierunku rozwijając swą działalność. Gdy sobie przypomnieć, jak w rok po najeździe bolszewickim, na otwarcie 1-ch Targów wschodnich w 1921 roku w jesieni, już się jechało do Lwowa delegackiemi pociągami, jak by w zachodniej Europie. Mijają się rozbite do cna stacje, a dziś i stacje są eleganckie, w stylu polskich dworków stawiane, mile cieszą oko biało-szarą barwa. Prócz strony technicznej, rozwijała się strona społeczna. W roku 1922 otwarte Ognisko Kolejowe z Domem Dziecka, zrzeszyło wszystkich pracowników w szereg sekcji kulturalno-artystycznych. Ogólna ilość członków w roku 1924 wynosiła 1.176 osób. Doskonale funkcjonowały sekcje oświatowe, (muzykalno-wokalno-dramatyczna), z biblioteki korzystano dużo, frekwencja sekcji muzyczno-dramatycznej wynosiła 2.105 osób. Kina 39.404 osób, wychowania fizycznego 2.360 osób.

Dom Dziecka wychowuje 80 maleństw, które w swem ślicznem gniazdku, wśród ogródków kwiatowych i warzywnych wychowuje się zdrowo i przygotowuje do nauki. W roku szkolnym 1924—25, została otwarta wstępna klasa gimnazjalna. W sklepie Domu Dziecka Pohulanka 12 sprzedają wyroby wychowanków, by zasilić dochody instytucji, która otrzymuje zapomogi od Dyrekcji, z koncertów, zabaw etc. Przy ognisku istnieją warsztaty krawieckie i szewskie, zaspakajające potrzeby kolejarzy wzrastającej klijenteli. Ognisko zwiedzają często wycieczki przybywające do Wilna, widziało je 85,586 osób, i słusznie! Aż nadto dosyć mamy rzeczy na które się musimy wstydzić, tem milej jest pochwalić się czemś dobrze zorganizowanem, praktycznem i na drodze najlepszego rozwoju będącem.

Teatr Wielki

Dziś występy
Wiktorji Kaweckiej
dla inteligencji pracującej
po cenach zniżonych
Królewski karnawał
operetka Nelsona.
Początek o godz. 8 wiecz.

Jutro
„Hrabina Marica“
operetka Kalmana

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** Dzisiejszy 1 szy wieczór mistyczny „Tygodnika Wileńskiego“. obiecuje być nader interesujący; rozpocznie wieczór przemówienie R-ra W. Hulewicza, poczem nastąpią części poetycka, muzyczna i choreograficzna. w wykonaniu najlepszych sił naszych teatrów; w programie: Chopin, Miciński, Moniuszko, Norwid, Słowacki, Staff, Szymanowski, Wittlin, Wyspiański, Zegadłowicz. Ceny miejsc zwyczajne.

— **„Tajemniczy Dżems“.** Jutro, t. j. w środę Teatr Polski występuje z sensacyjną premjerą sztuki Miranda „Tajemniczy Dżems“. Zarówno niezmiernie ciekawa, z humorem napisana sztuka, jak i doskonała obsada, złożą się na całość bez zarzutu, Wprowadza na scenę tę nowość p. K. Wyrwicz. Sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się wszędzie powodzeniem wyjątkowem.

— **Wiktorja Kawecka dla inteligencji pracującej.** Dziś grany będzie najbardziej kasowy „Karnawał królewski“, urozmaicony w akcie 2-im koncertem Wiktorji Kaweckiej, oraz licznemi produkcjami plastyczemi z świetnym tańcem murzynków na czele. Panowie Dowmunt i Sempoliński walczą o palmę pierwszeństwa humoru i dowcipu w tem iście karnawałowem widowisku,

Jutro po raz ostatni w sezonie piękna „Hrabina Marica“ z W. Kawecką w roli tytułowej. Ceny miejsc na oba te widowiska zniżone. Jak wiadomo, Teatr Wielki zorganizował orkiestrę inną, która już od niedzieli jest czynna.

— **Premjera „Modelki“ — Suppe.** Wiktorja Kawecka w piątek wystąpi w nowej kreacji; będzie nią rola tytułowa w przepięknej operetce Suppe „Modelka“. Od paru tygodni reżyserja przygotowuje się do wystawienia tej nowości. w której oprócz Wiktorji Kaweckiej popisowe role znajdą pp. Kozłowska, Jaworska, Dowmuntowa, Sempoliński, Dowmunt, Marjański i inni. Pracownie malarskie przygotowują nowe dekoracje i rekwizyty.

— **Teatr im. Fredry w Wilnie.** W niedzielę 26 b. m. zjeżdża do Wilna na zaproszenie Dyrekcji Teatrów Wileńskich Teatr im. Fredry z Warszawy ze sztuką S. J. Witkiewicza „Jan, Maciej, Karol Wścieklica“ Teatr Fredry przywozi do sztuki tej własne dekoracje i rekwizyty.

— **„Koniec świata“.** Dnia 4 maja b. r. wchodzi na afisz fantazja dramatyczna Romualda Kawalca „Koniec świata“. Jest to ciekawie pomyślnia rzecz sceniczna, ilustrowana muzycznie we wszystkich swoich częściach, o bogatem tle dekoracyjnem, przygotowywanem z wielkim nakładem kosztów. Dekoracje projektował i sztukę reżyseruje znany w Polsce reżyser Konst. Krugłowski, wespół z ulubieńcem wileńskiej publiczności operetkowej M. Dowmuntem. Rolę główną wykona p. Godlewski, a partnerką jego w roli Anulki będzie p. Grabowska. Resztę postaci kreują; p. Rychłowska, Rychłowski, Dowmunt w (komicznej roli Teodora), Detkowski. Ilustracja muzyczna układu J. Leszczyńskiego.

Program koncertów stacji radjofonicznej P. T. R. Warszawa.

Fala 385 mtr.

(słyszane w całej Polsce).

Wtorek 21. IV. Koncert zespołu orkiestraln. P. T. R. kier. A. Adamusa.

1) Uwertura z op. „Zampa“ Herolda.
2) Spiew solowy (Pieśni Polskie) wykon. p. S. Millerowa.
3) Mazurek Wieniawskiego—solo skrzypcowe,
4) „Saxophon“ Shimmy.

Komunikat Pat,
Biuletyn metereologiczny.

Telegramy.

Sosnkowski w Poznaniu.

POZNAŃ, 20.IV. (Pat.). Dziś przybył tu generał dywizji Sosnkowski, nowy dówódca D. O. K. VII

Mimo wszystko.

GDAŃSK, 20.IV. (Pat.). „Gazeta Gdańska“ dowiaduje się, że mimo antypolskiej akcji działalność poczty polskiej w Gdańsku rozwija się coraz lepiej. Wzmogła się również liczba przekazów polskich do Gdańska.

Wysiedlenie Frederiksowej.

MOSKWA, 20.IV. (Pat.). Leningradzka gubernjalna komisja uchwaliła natychmiastowe wysiedlenie z majątku w powiecie Łużskim baronowej Frederiksowej, siostry znanego min. dworu cesarskiego Frederiksa.

Najlepszy środek odżywczy
KAKAO
fabryki **„PAC“**
Żądać wszędzie!

Giełda warszawska

z d. 20—IV 25 r. Giełda pieniężna

		sprzedaż	kupno
Belgja	26,30	26,37	26,23
Dolary	5,18½	5,20	5,17
Holandja	207,50	208,00	207,00
Londyn	24,86¾	24,93	24,80
Paryż	27,31	27,38	27,24
Praga	15,44½	15,48	15,41
Wiedeń	73,18	73,36	73,00
Włochy	21,35	21,40	21,30
Kopenhaga	96,17½	96,42	95,93
Funty ang.	24,86¼	24,92½	24,81
Franki fr.	27,31½	27,38	27,25
Szwajcarja	100,47	100,72	100,22
Stockholm	140,10	140,45	139,75

Poż. konwers. 50
Poż. kolej. 90—89—90
Pożyczka zł. 82
Poż. dolar. 60—59—61
4½% listy z. T. Kred. Z. przedw. 28,00—27,45
5% listy z. warsz. przedw. 21,25 — 21,75
4½% warsz. przedwoj. — 19,25
6% obligacje Warszawy z 17 r. 6,60—6,50

Redaktor **Józef Batorowicz.**

Dr. D Olsejko
Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)
od godz. 1—3 popoł.

Dr. W. Legiejko
Choroby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6½—7½ wiecz. Ul. Ad. Mickiewicza 21, m. 1.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ
Wilno, Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 1—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.
W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłciowych.
Gabinet Roentgena elektro-leczniczy Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. **Laboratorjum analityczne.**

KINO-TEATR **„HELIOS“** ul. Wileńska 38. | Wielka atrakcja sezonu! **Dwie serje 12 akt. razem. Tragedja domu Habsburgów.** Monumentalne arcydzieło w. 12 akt. W główn. roli **Marja Korda**. Serja I: Arcyksiąże Rudolf i Marja Wecera. Serja II: Tajemnica zamku Majerling.

KINO-TEATR **POLONJA** Mickiewicza 22. Dyr. Slepjan | Dziś 2-ga i ostatnia serja słynnego obrazu **Quo Vadis..?** podług powieści H. Sienkiewicza z **E. Janningsem** w roli Nerona. **Potężna rewja cyrkowa!** Klasyczne wyścigi kwadryg! Gromady lwów na ekranie cyrkowej! Żywe płonące pochodnie! Męczeństwo pierwszych chrześcjan! Walka Urzusa z turem! Zmierzch świata pogan!

KINO **STELLA** ul. Wielka 30

KINO-TEATR **„Piccadilly“** UL. WIELKA 42. | **Prawo miłości.** W wielkim sensacyjnym wschodnim dramacie w 8 akt. na tle namiętnej miłości tatarskiej księżniczki do króla cyganów. Słynnej amerykańskiej wytwórni „Paramount“. W rolach głównych: Dorota Dalton, Charles de Roche i Kozłow.

Polska drukarnia nakładowa
„LUX“
Wilno, ul. Żeligowskiego 1
Telefon 203.
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie
Czasopisma,
Księgi rachunkowe,
Książki, broszury,
Tabele, bilety, plakaty
Druki kolorowe i ilustracyjne
Światłodruki.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych
BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82
PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.
Warunki najbardziej dogodne.

Firma **„EXPRESS“** Wilno, Portowa 7.
OTRZYMANO
sandały zagraniczne
trwałość których firma **gwarantuje.**

SOLEC ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH i KĄPIELI błotnych
znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórn. i nerwow.
Otwarty od 11 maja do 20 września
Ceny mieszkań i utrzymania zniżone. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.

WAPNO
palone w bryłach **budowlane** i mielone na mączkę **nawozowe**
polecają:
Zakłady Przemysłowe „Chęciny“, S-ka Akc. **stacja „Chęciny“, z. Kieleckiej.**
AGENTURA NA ZIEMIĘ WILEŃSKĄ
Stanisław Giebułtowski, Wilno, Słowackiego Nr. 10.

KOMUNIKAT. Nadeślij charakter pisma, swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 zł. Osobiście przyjmuje 12—7. Protokuły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25—34.

Zgub. tymcz. zaświadcz. Demob. 2231/22 demob. szereg. Szynkielewskiego Dawida ur. 1900 unieważnia się.

Znaleziono

dnia 18 kwietnia r. b. znaleziono w kantorze drukarni „Lux“ 122 zł. Poszkodowany zechce się zgłosić po odbiór takowych do drukarni „Lux“, ul. Żeligowskiego 1, telef. 203 w godzinach biurowych.

Krawcowa z Warszawy w prywatnem mieszkaniu przyjmuje szycie sukien, okryć, kostjumów oraz wszelkie przeróbki. Ceny niskie. Ul. Gaona (d. II-a Szklana) № 12, m. 4 M. Lewandowska.

DARMO!!! dostaniesz dziesiątek zapałek przy kupnie 1 sztuki **„ORJENTALINY“ IHNATOWICZA** wdzięcznego pudru płynnego. Wszędzie do nabycia po 75 gr. Kupon ten ważny do 10 kwietnia. Pierwszorzędny

Zgub. dokumenta wojskowe, wyd. przez P. K. U. w Wilnie w r. 1922 na imię Mackiewicza Romualda, unieważnia się.

krawiec damski **M. KORSAK** ul. Kalwaryjska 7—16
Specjalność: KOSTJUMY i PŁASZCZE.
Od 1 stycznia obstalunki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.

Wydawca w imieniu współwłaścicieli Józef Batorowicz. Druk. „Lux“, Żeligowskiego 1,